



FRANCISZEK NOWICKI

---

# Apoteoza

FRANCISZEK NOWICKI

## Apoteoza<sup>1</sup>

Gdy ból milionów długi i przewlekły  
Twoją pierś młodą obrał za swe gniazdo,  
Żłobiąc na czole cierniem wieszczą znamię —  
Gdy oczy tłumów mgły zwątpień powlekły,  
W próżnym pościgu za nadziei gwiazdą  
I gdy opadło w dół bezsilne ramię —  
Ty, dróg szukając błędnym życia rzekom,  
Z którymi serce płomienne się wiodło,  
I skostniałego świata rwąc wędzidła, —  
Rzuciłeś wtedy wszystkim świata wiekom  
To wulkaniczne, niestygnące godło:  
Młodości, podaj mi skrzydła!

Poeta

I usłyszały młode pokolenia  
Te słowa wiecznie młode i płomienne,  
Budzące w duszy Ikarowe<sup>2</sup> loty,  
I Prometejów<sup>3</sup> śmiałe wysilenia,  
I dni niepokój, i noce bezsenne,  
I wszystkie rannej młodości tęsknoty.

I pierś tych młodych wydeła otucha,  
I gwałt tytanów uczuwszy w ramionach  
Od zimnych reguł gorętszy, silniejszy,  
Lotem Farysów<sup>4</sup> przebiegli kraj ducha,  
Zburzyli wszystko, czując siłę w łonach  
Świat odbudować lepszy i piękniejszy.

Szli naprzód — kresu nawet nie szukali  
W tym dumnym biegu ku jutrzence świata,  
Młodości fala niosła ich wezbrana;  
Za nimi w gruzach świat stary legł w dali,  
Za nimi ludzkość była karłowata,  
Za nimi stała przeszłość zadumana...

A gdy dzwon dziejów, wśród płaczu i gwałtu,  
Hasłem do czynu rozgłosił w przestworze,  
Najkrwawszą z polskich tragedij szeregu —

Młodość, Powstanie,  
Polska, Kłeska

<sup>1</sup>apoteoza (gr.) — ubóstwienie; w literaturze: pochwała. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>Ikar (mit. gr.) — syn Dedala. Dedal, uchodząc z synem przed zemstą Minosa, posłużył się sztucznymi skrzydłami zlepiionymi woskiem. Ikar wzbil się zbyt wysoko, tak że słońce stopiło wosk, i runął do morza. Ulubiona przenośnia poetycka. [przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>Prometej właśc. *Prometeusz* (mit. gr.) — wykradł ogień z nieba i przyniósł go ludziom. Za karę przykuty przez Zeusa do skały i skazany na to, aby sęp szarpał mu ustawicznie wątrobę. Również ulubiona przenośnia poetycka. [przypis redakcyjny]

<sup>4</sup>farys — arabski jeździec, muzułmański wojownik poruszający się na koniu; farysi słynęli z waleczności oraz szybkości, z jaką się poruszali; tu również: nawiązanie do tytułu jednego z utworów Mickiewicza. [przypis edytorski]

Oni, marzeniom swym szukając kształtu,  
Wzburzyli tchem swym narodowe morze,  
Sterując śmiało do wolności brzegu.

Czy w czyn odziali swoją pieśń młodzieńczą,  
Spytajcie ulic zbryzganych posoką<sup>5</sup>,  
Spytajcie lasów!... Polskich puszczy głębiny  
Taką wam o nich głuchą pieśń wyjęczą,  
Że krew zastygnie wam w żyłach głęboko...  
W tej pieśni będą spisane ich czyny.

Czy w czyn oblekli sny młodości dumne,  
Spytajcie pustyni polarnej północy,  
Gdzie lot skończyły nieszczęsne Ikary! —  
Może tam wichry powiedzą wam szumne  
Czyny tych ludzi, co szli jak prorocy  
Za przyszłość świata paść na stos ofiary.

Syberia, Zesłaniec

A mrąc w pustyni śniegami obległej<sup>6</sup>,  
Tęskną pamięcią jeszcze tam wracali,  
Gdzie duch ognisty nie znał hamowidła<sup>7</sup>,  
W ów kraj uroczy młodości ubiegłej —  
I stygnącymi już usty szeptali:  
Młodości, podaj nam skrzydła!

Cóż nam zostało?... ruiny, zwaliska,  
Niewiara w wszystko, a nawet w niewiarę,  
Życia bez celu puste, błędne koła,  
I to szyderstwo, co lodem przyciska  
Dwudziestoletnie nasze serca stare,  
Dwudziestoletnie, zmęczone już czoła

Młodość, Ruiny,  
Zwątpienie, Odrodzenie

Dziś młodość ziewa u bramy żywota,  
Taka rozumna, zgrzybiała, znudzona —  
Zgaszono przed nią blask wszystkich gwiazd dawnych,  
Każąc jej wierzyć tylko w gwiazdę — złotą;  
I przyduszono wszystkie żary łona  
Popiołem naszych mogiłników<sup>8</sup> sławnych.

A jeśli czasem wśród gniazda szaroty<sup>9</sup>  
Rój piskląt orlich wyklął się, a potem  
Uczuwszy pióra na swych skrzydeł końcu,  
Przy blasku jutrzni chciał wzbić się w poloty —  
Zlepiano wtedy orle skrzydła błotem,  
By wznieść nie mogły ku gwiazdom i słońcu.

Lecz cóż my winni, że z błota i kału  
Wciąż z Feniksowym<sup>10</sup> uporem powstajem,  
Gdy zimny rozum zbyt nam pierś ochłodzi —  
I tęskni serca, pędu, wiru, szału,

<sup>5</sup>posoka — krew. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>obległy — [tu:] pokryty. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>hamowidło (neol.) — hamulec. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>mogilnik (daw.) — cmentarz. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>szarota — roślina z rodziny astrowatych. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>Feniks — mityczny ptak, który budował sobie w świątyni boga słońca gniazdo z mirry i spalał się w nim, aby się odrodzić z popiołów. [przypis redakcyjny]

Płomiennym nurtom świata nieść się dajem —  
Cóżemy winni, że jesteśmy młodzi?

Cóżemy winni, że ta młodość smutna,  
Marzącym palcem maluje jutrzeńki  
Na tle naszego bezgwiezdnego nieba,  
I mówi do nas zamyślona, smutna,  
Odwieczne słowa odwiecznej piosenki:  
«Młodości serca i ofiary trzeba».

Gdy w ziemi naszej wszystkie zorze zbladły,  
Gdy wróg dziś pisze na narodu ścianie  
Żelazną ręką Baltazara runy<sup>11</sup>,  
I kiedy mężów ramiona opadły,  
Grzebiąc ostatnie nadzieje w nirwanie<sup>12</sup>,  
Gdy starcy idą z rozpaczą do truny<sup>13</sup> —

I cóż my winni, że patrząc<sup>14</sup> zbawienia,  
Jako Anteje<sup>15</sup> zrywamy się z ziemi —  
A u nóg czując ciężkie hamowidła,  
Szukamy świtu na niebie marzenia,  
Wołając usty<sup>16</sup> z tęsknoty drżącemi:  
Młodości! podaj nam skrzydła!

---

<sup>11</sup>*Baltazara runy* — złowróbnne: «Mane, Tekel, Fares» z Pisma św.; runy: prastare, tajemnicze pismo. [przypis redakcyjny]

<sup>12</sup>*nirwana* — Zaczepnięta z nauk buddyzmu *nirwana*, często powracająca w obrazowaniu Młodej Polski (Tetmajer, *Hymn do Nirwany*): nicość jako kres ludzkich dążeń, wiekiusta błogość spoczynku i beczucia. [przypis redakcyjny]

<sup>13</sup>*truna* — trumna. [przypis redakcyjny]

<sup>14</sup>*patrząc* — tu: wyglądając. [przypis edytorski]

<sup>15</sup>*Antej* właściwie *Anteusz* (mit. gr.) — olbrzym, który odzyskiwał siłę, skoro znużony padł i ciałem dotknął się ziemi. Charakterystyczna dla epoki (gdy szkoła jeszcze była przeniknięta kultem klasycyzmu) obfitość przenośni mitologicznych. [przypis redakcyjny]

<sup>16</sup>*usty* — dziś popr. forma N.lm: ustami. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/nowicki-apoteoza/>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Aneta Rawska, Emanuel Modrzejewski, Karolina Kowska, Tadeusz Boy-Żeleński.

Okładka na podstawie: *Ruin 2*, Tim Green, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do **Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.